

Deformacje demokracji w myśli Friedricha Augusta von Hayeka

Autor tekstu: **Patrycja Walter**

Wszelka władza prowadzi do zepsucia,
a władza absolutna psuje absolutnie [\[1\]](#).

Lord Acton

Wprowadzenie

W VIII księdze „Państwa” Platon przewrotnie wychwalając cechy demokracji sprowadza jej zalety do absurdu. Jego uczeń, Arystoteles, widzi w demokracji zdegenerowaną postać *politei*, choć uznaje ją za najznośniejszy z możliwych ustrojów. Dwudziestowieczny filozof i ekonomista Friedrich August von Hayek [\[2\]](#) ocenia, iż mimo swych rozlicznych wad, demokracja pozostaje najlepszą wymyśloną przez człowieka formą sprawowania rządów. Dzieje się tak ze względu na trzy zasadnicze cele, dla których realizacji formuła rządów demokratycznych okazuje się niezastąpiona:

✓	zapewnia	pokojowe	przekazywanie	władzy,	
✓	najlepiej	gwarantuje	wolność	osobistą	jednostki,
✓	stanowi forum kształtowania i pobudzania opinii publicznej.				

Przewaga demokracji nad innymi ustrojami bierze się z silnych niezależnych instytucji państwowych kształtowanych od czasów Johna Locke’a i Charlesa de Montesquieu (Monteskiusz). Jednocześnie mechanizmy demokratyczne charakteryzuje dynamika, która z jednej strony sprzyja rozwojowi instytucji demokratycznych, z drugiej może prowadzić do nadużyć i zachwiania proporcji pomiędzy poszczególnymi władzami, słowem: do deformacji demokracji. Niebezpieczeństwa czyhające na demokrację tkwią zatem w niej samej.

Ten tekst stanowi próbę systematyzacji refleksji Friedricha A. von Hayeka na temat wypaczeń demokracji.

W pierwszym punkcie rozważane są skutki wzajemnego zawłaszczania kompetencji organów władzy państwowej. Mimo, iż nie ma to formalnego charakteru, *de facto* stanowi odejście od zasady trójpodziału władzy. W drugiej części wskazuje się na nadużycia wynikające z błędnego rozumienia prawa większości parlamentarnej. Ostatni punkt przedstawia negatywny wpływ polityki na proces stanowienia prawa.

I. Przenikanie się kompetencji władz

F. A. von Hayek wychodzi z założenia, że zasady trójpodziału władzy i *check and balance* postulowane przez Monteskiusza i Locke’a są warunkiem koniecznym właściwego funkcjonowania demokracji. Zaburzenie proporcji pomiędzy tymi władzami nieuchronnie prowadzi do wypaczenia jej istoty [\[3\]](#). Zaznaczam, że choć demokracja i jej procesy charakteryzuje dynamika, to dla czytelności rozważań ujęto je tutaj statycznie. Mówię zatem o dominującej roli „władzy ustawodawczej nad wykonawczą” jako pewnej wyidealizowanej postaci deformacji. Podkreślam jednak, że demokracja nie trwa w bezruchu i nie istnieją raz na zawsze ustalone zniekształcenia. W praktyce należałoby raczej opisywać procesy przejmowania kompetencji, które są rezultatem wewnętrznych napięć między poszczególnymi władzami. Dla postawionych w tym tekście celów metoda statyczna wydaje się jednak najwłaściwsza.

a. Władza ustawodawcza nad wykonawczą

Naturalną tendencją parlamentu, w ramach demokratycznych struktur państwowych, jest — jak zauważa Hayek — dążenie do zawłaszczenia pełni władzy i roszczenie sobie prawa do reprezentacji całego ludu. Tak skoncentrowana władza nie tylko jest obciążona ryzykiem nieudolności, lecz przede wszystkim prowadzi do despotyzmu większości [\[4\]](#).

Władza wykonawcza, by funkcjonować prawidłowo, winna się ograniczać do administrowania zakresem obowiązków, które zostały jej powierzone i postępować zgodnie z ogólnymi prawami uchwalanymi przez parlament. Jednocześnie władza ustawodawcza nie powinna wchodzić w kompetencje rządu, ustanawiając prawa dla konkretnych przypadków [\[5\]](#). Władza ustawodawcza, przypomina Hayek, to dla Johna Locke’a „władza, która działa w określony sposób”. Innymi słowy Locke wytyczył parlamentowi przestrzeń uprawnień wyłącznie do stanowienia zasad ogólnych (ang.

general rules) [6]. Kiedy zatem — jak pisze Hayek w *Law, Legislation and Liberty* - następuje zespolenie władz rządzenia i tworzenia zasad w rękach jednego tylko ciała przedstawicielskiego, wówczas dochodzi do zaburzenia trójpodziału władzy i naruszenia *check and balance*. W konsekwencji zniekształceniu ulegają rządy prawa i funkcjonowanie rządu w ramach prawa.

W takim przypadku rząd staje się przedłużeniem legislatury, która oprócz stanowienia prawa, kontroluje i wpływa na jego decyzje. Przejawia się to między innymi powstawaniem ustaw — dyrektyw dla władzy wykonawczej (nie należy przy tym zapominać, że jednym z zasadniczych zadań rządu jest realizacja ustaw; jednakże nie jest to jedyne jego zadanie). Taka indyferencja władz wydaje się legislatorom zwykle uzasadniona, gdyż ich działania mogą przynosić szybkie, często efektywne skutki. Zauważyć należy, iż mogą one nie mieć trwałego, pozytywnego charakteru.

Ilustrując konsekwencje zawłaszczania władzy przez ustawodawcę, Hayek odwołuje się do doświadczeń brytyjskich z czasów angielskiej wojny domowej i rządów Lorda Protektora, Cromwella. Przypomina nadużycia władzy przez parlament, przyrównując wykształcony przezeń typ władzy do tyranii uzurpatorskich rządów królewskich [7].

b. Władza wykonawcza nad ustawodawczą

Kiedy władza wykonawcza próbuje przejąć funkcje ustawodawcy, włącza w katalog swoich uprawnień proces tworzenia prawa. Powstające w ten sposób akty prawne, zamiast charakteru zasad ogólnych, przybierają formę szczegółowych uchwał i rozporządzeń rządowych [8].

Tymczasem zdaniem Hayeka ciało ustawodawcze powinno zajmować się stanowieniem praw o charakterze ogólnym, a rząd winien się ograniczyć do rozwiązywania problemów szczegółowych [9]. Rząd nie może przy tym dopuścić, by kontrolę nad sprawowaniem władzy przejął aparat urzędniczo — etatystyczny, mający realną moc decyzyjną w większości interesów obywatelskich.

Kiedy władza wykształconej biurokratycznej elity, która nie pochodzi z wyboru powszechnego, zaczyna być nieograniczona i ma wpływ na polityków, a przez to i na politykę, staje się zagrożeniem dla demokracji. Z drugiej strony, elity urzędnicze, gdy nie są samodzielne i stają się całkowicie zależne od elit politycznych, przyczyniają się do zideologizowania sfery urzędów publicznych. Ich decyzje są oparte nie na meritum, czyli na przestrzeganiu procedur, które są stałe i nie zależą od wybranej większości sprawującej aktualnie władzę, lecz na zgodności ich decyzji z wolą polityczną rządzących. Stanowi to istotne wypaczenie demokracji [10].

II. Wszechwładza parlamentu

Jednym z instrumentów demokracji są powszechne wybory, które zapewniają pokojowe przekazywanie władzy [11].

W demokracji przedstawicielskiej suwerenem jest lud, który podejmując decyzje, wybiera w głosowaniu powszechnym swoich przedstawicieli. Nie oznacza to jednak wyrazu opinii wszystkich obywateli z dwóch względów. Po pierwsze, nie wszyscy obywatele, którzy posiadają czynne prawo wyborcze, dokonują aktu głosowania. Po drugie, uprawnieni do głosowania, którzy wzięli udział w wyborach, popierali w nich różnych przedstawicieli, zatem wyłoniona większość nie posiada mandatu, by reprezentować wszystkich obywateli. Dlatego też rząd powołany przez większość nie może dopuszczać się dyskryminowania mniejszości. Hayek nie jest odosobniony w swych wnioskach, podobną tezę postawił J. St. Mill w *O rządzie reprezentatywnym*. Do kolejnego zniekształcenia demokracji dochodzi zatem wtedy, gdy rząd wybrany przez większość parlamentarną zaczyna dyskryminować mniejszości.

Poszukując źródeł tej deformacji, Hayek sugeruje w *Konstytucji wolności*, iż wynika ona z nieprawidłowego pojmowania rządów przedstawicielskich jako rządów opartych na woli większości [12]. Taki stan rzeczy jest rezultatem między innymi napięcia, jakie rodzi się na linii: liberalizm — demokracja. Otóż, liberalizm uważa za konieczne wystąpienie przymusu, którego celem winna być ochrona niepodważalnych i podstawowych praw jednostki, natomiast — jak to określa Hayek — dogmatyczny demokracja (ang. *dogmatic democrat*) — uznaje wyłącznie przymus większości jako jedyne ograniczenie władzy państwowej [13]. Innymi słowy władza państwowa sprawowana w imieniu większości, konkluduje Hayek, jest nieograniczona.

Prawo, uchwalane przez ciało ustawodawcze, wyrażające tym samym wolę większości, przestaje mieć charakter ogólny, chroniący wolności jednostki. Prawo większości samo w sobie nie stanowi więc uniwersalnego, oczywistego i powszechnego, niepodważalnego faktu. Obywatele, którzy stanowią większość, nie powinni dominować nad mniejszością tylko dlatego, że są liczniejsi

[14].

Większość nadużywająca swoich uprawnień kreuje sytuację, w której system traci znamiona demokracji reprezentacyjnej [15]. Dla Hayeka podobnie jak dla Giovanniego Sartoriego poszanowanie praw mniejszości stanowi warunek *sine qua non* prawidłowego funkcjonowania demokracji opartej na rządach większości. Na poparcie tego twierdzenia przywołać można za Sartorim wypowiedź Lorda Actona: „Najpewniejszy test, za pomocą którego oceniamy, czy jakiś kraj jest naprawdę wolny, to stopień bezpieczeństwa, jakim cieszą się mniejszości” [16].

Jednym ze sposobów, w jaki mniejszość może zabezpieczyć się przed tyranią większości są stowarzyszenia. Jak wspomina Hayek, o ich znaczeniu pisał już Alexis de Tocqueville w *O demokracji w Ameryce* [17]. Stowarzyszając się obywatele mogą aktywnie uczestniczyć w kształtowaniu przestrzeni publicznej, co pozwala mniejszościom manifestować swoją obecność.

Hayek wskazuje zatem na potrzebę istnienia społeczeństwa obywatelskiego, które będzie monitorować procesy polityczne. Tym samym podkreśla znaczenie przejrzystości i jawności życia publicznego jako podstawowych składowych reguł demokratycznego państwa prawa [18].

Skutkiem braku jawności życia publicznego jest — z jednej strony — utrata przez obywateli sensu uczestniczenia w procedurach demokratycznych, gdyż wydaje się im, że aktywność taka pozbawiona jest realnego wpływu na decyzje władz, z drugiej strony tworzą się grupy interesu, które czerpią zyski z niejawnego sprawowania władzy. Taki proces przewartościowuje motywacje aktorów życia publicznego, przesuwając na dalszy plan spór o program czy wizję społeczno — gospodarczą państwa. Jednym ze sposobów niwelowania tego zjawiska jest społeczna odpowiedzialność władz [19]. Ta z kolei musi się odnosić zarówno do większości, jak i do mniejszości. Inaczej mówiąc, nie ma społecznej odpowiedzialności władz bez liczenia się z głosem wszelkiej opozycji. Takie podejście chyba najlepiej ilustruje i uzasadnia dużo wcześniej J. St. Mill, stwierdzając, że mniejszość winna być równie kompletnie reprezentowana jak większość [20].

III. Upolitycznienie procesu stanowienia prawa

Inną z postaci deformacji demokracji jest upolitycznianie procesu stanowienia prawa dla realizacji różnych partykularnych, zwykle partyjnych celów. Hayek powiada, że ustawodawstwo partyjne prowadzi do zniszczenia społeczeństwa demokratycznego. System sankcjonujący nieformalne rządy jakiejś grupy, zapewniający specjalne przywileje wspierające jej partię, nie wiele ma wspólnego z demokracją [21]. Niemniej jednak system taki jest nieuniknionym rezultatem nieograniczonej władzy wybranego zgromadzenia parlamentarnego. Supremacja grup interesów nie tylko prowadzi do powstania rządu podatnego na szantaż i korupcję, lecz również uchwała ustawy (prawa) niezgodne z interesem publicznym, a co z tego wynika w długim okresie może spowodować destrukcję społeczeństwa [22]. Paweł Śpiewak zauważa, że w obliczu takiego zjawiska Hayek stawia zasadnicze pytanie: jak wobec tak wielu nacisków ze strony różnych grup interesu i partii, które żądają dla siebie i swoich wyborców szczególnych uprawnień i przywilejów można zachować fundamentalną dla państwa zasadę rządów prawa [23]?

Trudność czy wręcz niemożliwość realizacji rozdziału kompetencji władz zgodnego z duchem Monteskiusza staje się źródłem napięć i prowadzi do nadużyć oraz mieszania zadań stanowienia prawa z jednoczesnym zaspakajaniem oczekiwań elektoratu i zaplecza politycznego [24]. Proces ustawodawczy bywa więc traktowany instrumentalnie, za co Hayek odpowiedzialnością obarcza charakter współczesnych ciał ustawodawczych. Chcąc zapewnić sobie poparcie w procesie wyborczym, przedstawiciele instytucji państwowych uciekają się do polityki rozdawnictwa. Między nimi a grupami interesów tworzy się nieformalna umowa. Logiczną konsekwencją tego stanu rzeczy jest marginalizacja podstawowych zadań państwa, w tym zabezpieczenia pokoju społecznego. Aparat państwowy zaangażowany jest bowiem w rozgrywki i starcia pomiędzy sferami wpływów. Opinia Hayeka zbiega się w tej sprawie z poglądem J. St. Milla: Hayek podobnie jak Mill dostrzega destrukcyjny wpływ systemu partyjnego na działanie parlamentu. Ciało ustawodawcze jest paraliżowane przez wymogi bieżącej polityki, czyli poprzez walkę interesów grupowych i partyjnych [25].

Można zatem stwierdzić, że wskazana przez Hayeka relacja między prawem a polityką ma charakter *stricte* rynkowy. Rynkiem staje się bowiem opinia publiczna, a partie polityczne i wyborcy jego graczami. Ci pierwsi zabiegają o głosy drugich, co wymaga stosowania odpowiednich narzędzi rynkowych. Tym samym partie polityczne w zamian za głosy wyborców oferują różnym grupom

interesów rozmaite przywileje. W rezultacie ciało ustawodawcze zajmuje się kosztem społecznym redystrybucją dóbr zamiast realizować swoje konstytucyjne zadania, co ma negatywne społeczne konsekwencje [26].

Podsumowanie

F. A. von Hayek analizując zwyrodnienia demokracji, wskazuje, że są one skutkiem nieprzestrzegania, po pierwsze, zasady nadrzędności prawa, po drugie, zasady ustrojowej rozdziału władz, na których winny się opierać rządy prawa w demokracji, po trzecie zaś wynikają one z niedoskonałości natury ludzkiej.

Prawo, poza swoją nadrzędnością, winno, zdaniem Hayeka, posiadać następujące przymioty: być ogólne i abstrakcyjne, czyli stwarzać ramy w obrębie których wszyscy obywatele mają możliwość podejmowania działań; być znane i pewne, dając tym samym obywatelom gwarancję stabilności, trwałości; wreszcie powinno być w równym stopniu stosowane wobec każdego z obywateli [27].

Stanowienie praw o takich właściwościach nie jest możliwe bez zachowania zasady rozdziału władz. Dlatego też Hayek podkreśla wagę tworzenia praw ogólnych przez jedno tylko ciało ustawodawcze. Podobnie, kompetencje egzekucji praw rezerwuje wyodrębnionemu ciału wykonawczemu. Zakłada przy tym, że uformowana w postać aparatu urzędniczego egzekutywa, nie powinna mieć zbyt wiele swobody w dowolności stosowania prawa, gdyż to właśnie prawo ma chronić obywateli przed arbitralnością „sędziów — urzędników”. Na straży praworządności powinny stać niezależne i niezawisłe sądy, w których gestii jest rozstrzyganie sporów kompetencyjnych, prawnych i ustrojowych.

Z lektury tekstów Hayeka wypływa jeszcze jedna fundamentalna refleksja, że deformacje demokracji są wynikiem niedoskonałości natury ludzkiej, zaś zagrożenia na nią czyhające są efektem działań niczym innym jak właśnie obywateli — to oni dźwierzają władzę, to ich wady intelektualne i moralne przenoszą się na instytucje polityczne.

Dobłą ilustracją tego stanu rzeczy jest przywołane przez Hayeka upolitycznienie procesu stanowienia prawa. Można zauważyć, że konsekwencją stosowania specjalnych przywilejów dla wyróżnionych grup jest wprawdzie pogorszenie bytu i statusu pominiętych obywateli, jednak koszty takiej nierówności ponoszą ostatecznie również rzekomi beneficjenci.

Zatem choć jest faktem, iż decyzje władz wpływają bezpośrednio na ludzkie istnienia, to mówiąc o deformacjach ustrojowych demokracji, nie można nie zauważyć, że w takim samym stopniu za kształt instytucji państwa oraz ich prawidłowe funkcjonowanie odpowiadają sami obywatele — to oni tworzą przestrzeń dla racjonalnego życia publicznego.

Stąd Hayek podkreśla w *Konstytucji Wolności*, że w ustroju demokratycznym szczególny nacisk kładziony jest (winien być) na edukowanie obywateli (między innymi poprzez ich uczestnictwo w kształtowaniu przestrzeni publicznej). I choć przez tychże obywateli są popełniane różnorakie błędy, to właśnie dzięki Arystotelesowskiej praktyce cnót, mogą oni konstytuować ustrój, który zbliża się do pewnego idealnego wzorca, do stanu równowagi. Dodajmy, że możliwość praktykowania cnót w demokracji jest według Hayeka wątpliwa. Raczej można zauważyć, że to liberalny ustrój i sama wolność jednostki, a nie demokracja, wspomagają ludzi w ćwiczeniu cnoty, która oczywiście ma istotne, jeśli nie podstawowe znaczenie dla życia publicznego. W tym miejscu należałoby nadmienić o istotnej uwadze Hayeka: tak jak w stosunku do mechanizmów rynkowych nie istnieje trwały stan równowagi, lecz tylko permanentne dążenie do niego, tak i w przestrzeni publicznej kształtowania demokracji istnieje wyłącznie ciągłe dążenie do pewnej „równowagi”, rozumianej jako idealny stan docelowy. W *Law, Legislation and Liberty* Hayek zwraca uwagę, że jedną z głównych zalet demokracji jest pokojowe przekazywanie władzy.

Kończąc, warto przywołać słowa Ludwiga von Misesa, które trafnie odzwierciedlają postać demokracji, o jakiej pisał Hayek: „Demokracja nie jest dobrem, jakim można cieszyć się bez żadnego trudu ze swojej strony. Wręcz przeciwnie, jest ona skarbem, którego należy codziennie bronić i na nowo zdobywać mozolnym wysiłkiem” [28].

Bibliografia

1. Acton J. E. E. D. (Lord Acton): *W stronę wolności. Wybór esejów*, Wybór i opracowanie Jolanta i Arkady Rzegoccy, Ośrodek Myśli Politycznej, Kraków 2006.
2. Bridges T: *Kultura obywatelstwa*, (w): Śpiewak P (red.): *Aktualności wolności. Wybór tekstów*, Fundacja Aletheia, Warszawa 2005.

- 3.Cycon: *O państwie, o prawach*, Wydawnictwo ANTYK, Kęty 1999.
- 4.Diamond L.: *Trzy paradoksy demokracji*, (w): Śpiewak P (red.): *Przyszłość demokracji*, Fundacja Aletheia, Warszawa 2005.
- 5.Etzioni — Halevy E.: *Władza w demokracji: teoria elit demokratycznych*, (red): Śpiewak P: *Przyszłość demokracji*, Fundacja Aletheia, Warszawa 2005.
- 6.Gutman A.: *Demokracja*, (w): Goodin R. E., Petit P. (red.): *Przewodnik po współczesnej filozofii politycznej*, Książka i Wiedza, Warszawa 1998.
- 7.Hall J. A.: *Utrwalanie demokracji*, (w): Śpiewak P. (red.): *Przyszłość demokracji*, Fundacja Aletheia, Warszawa 2005.
- 8.Hayek F. A. von.: *Droga do zniewolenia*, Wydawnictwo ARCANA, Kraków 2003.
- 9.Hayek F. A. von: *Law, Legislation and Liberty, Rules and Order*, Tom 1, The University of Chicago Press, Chicago 1973.
- 10.Hayek F. A. von: *Law, Legislation and Liberty, The Mirage of Social Justice*, Tom 2, The University of Chicago Press, Chicago 1976.
- 11.Hayek F. A. von: *Law, Legislation and Liberty, The Political Order of a Free People*, Tom 3, The University of Chicago Press, Chicago 1979.
- 12.Hayek F. A. von: *The Constitution of Liberty*, The University of Chicago Press, Chicago 1960.
- 13.Kostro K.: *Hayek kontra socjalizm. Debata socjalistyczna a rozwój teorii społeczno — ekonomicznych Friedricha Augusta von Hayeka*, D i G, Warszawa 2001.
- 14.Kukathas Ch.: *Wolność*, (w): Goodin R. E, Petit P. (red.): *Przewodnik po współczesnej filozofii politycznej*, Książka i Wiedza, Warszawa 1998.
- 15.Kuniński M.: *Wiedza, etyka i polityka w myśli F. A. von Hayeka*, Księgarnia Akademicka, OMP, Kraków 1999.
- 16.M. Kuniński: *Wolność i demokracja*.
- 17.Legutko R.: *Dylematy Kapitalizmu, Libertas*, Paryż 1986.
- 18.Mill J. St.: *O rządzie reprezentacyjnym*, (w): Sobolewska B., Sobolewski M.: *Myśl polityczna XIX i XX w.*, PWN, Warszawa 1978.
- 19.Mises L. von: *Biurokracja*, Instytut Liberalno - Konserwatywny, Fijorr Publishing, Lublin — Chicago — Warszawa 2005.
- 20.Mises L. von: *Liberalizm w tradycji klasycznej*, Wydawnictwo ARCANA, Kraków 2004.
- 21.Monteskiusz: *O duchu praw*, Zielona Sowa, Kraków 2003.
- 22.O'Donnell G.: *Demokracja delegacyjna*, (w): Śpiewak P (red.): *Przyszłość demokracji*, Fundacja Aletheia, Warszawa 2005.
- 23.Ryan A.: *Liberalizm*, (w): Goodin R. E, Petit P. (red.): *Przewodnik po współczesnej filozofii politycznej*, Książka i Wiedza, Warszawa 1998.
- 24.Sadurski W.: *Teoretyczne podstawy liberalnego konstytucjonalizmu* (w): Śpiewak P. (red.): *Aktualności wolności. Wybór tekstów*, Fundacja Aletheia, Warszawa 2005.
- 25.Sartori G.: *Teoria demokracji*, PWN, Warszawa 1994.
- 26.Schmitter P., *Demokracja — zagrożenia i problemy*, (w): Śpiewak P. (red.): *Przyszłość demokracji*, Fundacja Aletheia, Warszawa 2005.
- 27.Śpiewak P.: *Obietnice demokracji*, Prószyński i S — ka, Warszawa 2004.
- 28.Śpiewak P. (red.): *Przyszłość demokracji. Wybór tekstów*, Fundacja Aletheia, Warszawa 2005.
- 29.Tocqueville A. de: *O demokracji w Ameryce*, Fundacja Aletheia, Warszawa 2005

Przypisy:

[1] W swoim "Liście do Creightona" Lord Acton, a właściwie John Emerich Edward Dalberg Acton, napisał jedno ze słynniejszych swoich zdań: "Power tends to corrupt and absolute power corrupts absolutely". List ten w tłumaczeniu Jolanty i Arkadego Rzegockich znajduje się w pracy: *W stronę wolności. Wybór esejów*. Wybór i opracowanie Jolanta i Arkady Rzegocky, Ośrodek Myśli Politycznej, Kraków 2006, s. 196.

[2] Friedrich August von Hayek ur. 8 maja 1899 w rodzinie wiedeńskich intelektualistów, zm. 23 marca 1992 we Fryburgu (Niemcy). Ukończył studia na Uniwersytecie Wiedeńskim, gdzie uzyskał tytuł doktora prawa w 1921 roku i w 1923 tytuł doktora nauk politycznych. W trakcie wiedeńskich studiów Hayek stał się na krótko zwolennikiem łagodnego socjalizmu fabiańskiego. Istotną rolę w ukształtowaniu

socjalistycznych poglądów Hayeka miał jego akademicki nauczyciel Friedrich von Wieser. Pod wpływem Ludwiga von Misesa poglądy Hayeka uległy diametralnej zmianie. W latach 1931 - 1949 przebywał w Londynie wykładając w London School of Economics. W LSE Hayek poświęcił się między innymi badaniom w zakresie mikroekonomii, cykli koniunkturalnych, odchodząc od ogólnej teorii równowagi. Po Anschlussie Austrii przyjął obywatelstwo brytyjskie. Hayek brał udział w Kolokwium Waltera Lippmanna w 1938 r., które było wyrazem protestu przeciw interwencjonizmowi państwowemu oraz poddało krytyce wszelkie ideologie, ograniczające wolność jednostki. W latach 1950 - 1962 pracował na Uniwersytecie w Chicago zajmując się przede wszystkim tematyką społeczno - polityczną. W latach 1962 - 1968 Hayek wykładał we Fryburgu; od 1968 do 1977 przebywał w Salzburgu, gdzie dotarła do niego wiadomość o przyznaniu Nagrody Nobla (1974), którą otrzymał wraz ze szwedzkim ekonomistą Gunarem Myrdalem (jednym z czołowych teoretyków państwa dobrobytu). Ważniejsze prace Hayeka to: *The Pure Theory of Capital* (1941), *The Road to Serfdom* (1944), *Individualism and Economic Order* (1948), *The Constitution of Liberty* (1960), *Law, Legislation and Liberty*, vol. 1 (1973), 2 (1976), 3 (1979), *Knowledge, Evolution and Society* (1983).

[3] Na ten fakt zwrócił także uwagę nauczyciel Hayeka Ludwig von Mises, jeden z twórców i propagatorów Austriackiej Szkoły Ekonomicznej. Pisał: "(...) musimy sobie zdać sprawę z tego, że przekazywanie uprawnień stanowi główny instrument współczesnej dyktatury". Powyższe zdanie kończy wywód Misesa, wskazujący na konsekwencje zrzeczenia się części władzy przez legislaturę na rzecz agencji rządowych. - L. von Mises: *Biurokracja*, Instytut Liberalno - Konserwatywny, Fijorr Publishing, Lublin - Chicago - Warszawa 2005, ss. 17 - 18.

[4] F. A. von Hayek: *Law, Legislation and Liberty, The Political Order of a Free People*, Tom 3, The University of Chicago Press, Chicago 1979, ss. 137 - 138.

[5] F. A. von Hayek: op.cit., s. 36.

[6] Hayek przytacza słowa Johna Locke'a: "Rządy mają polegać na ogłaszaniu ustanowionych praw, a nie ich modyfikacji w zależności od sprawy". F. A. von Hayek: op. cit., s. 37.

[7] F. A. von Hayek: op. cit., s. 20.

[8] Zjawisko to omówił Hayek dokładnie w *Drodze do zniewolenia*. - F. A. von Hayek: *Droga do Zniewolenia*, Wydawnictwo ARCANA, Kraków 2003.

[9] F. A. von Hayek: op. cit., s. 36

[10] L. von Mises zajął stanowisko analogiczne jak Hayek. Podkreśla on, że demokracja opierać się powinna na zasadzie nadrzędności prawa. Jeśli ta nie obowiązuje, wówczas urzędnicy stają się arbitralnymi despotami. - Por. L. von Mises: op. cit., s. 55. Mises pisze: "(...) jednak nie jesteście [urzędnicy] namiestnikami boga zwanego 'Państwem'. Jesteście sługami prawa, uchwalonego przez wybranych przedstawicieli narodu. (...) Najgorsze prawo jest lepsze od biurokratycznej tyranii". L. von Mises: op. cit., s. 91.

[11] Trafnie opisał tę cechę L. von Mises stwierdzając, że demokracja jest siłą argumentów. - Por. L. von Mises: *Liberalizm w tradycji klasycznej*, Wydawnictwo ARCANA, Kraków 2004, s. 61

[12] F. A. von Hayek: *The Constitution of Liberty*, The University of Chicago Press, Chicago 1960, ss. 106 - 110.

[13] Tamże: ss. 107 - 108.

[14] F. A. von Hayek: op.cit., ss. 116 - 117. Hayek zauważa, że: "Choć demokracja stanowi prawdopodobnie najlepszą formułę ograniczonych rządów, to staje się absurdem, gdy skieruje się w stronę rządów nieograniczonych. Uznający, że demokracja jest wszechkompetentna, wspierając wszystkie żądania większości, przyczyniają się do jej upadku (...)". Tamże. Podobną opinię wyraża Giovanni Sartori stwierdzając, że demokracja musi być sprecyzowaną, czyli ograniczoną władzą większości. - Por. G. Sartori: *Teoria demokracji*, PWN, Warszawa 1994, s. 50.

- [15] Tamże.
- [16] Tamże.
- [17] A. de Tocqueville: *O demokracji w Ameryce*, Fundacja Aletheia, Warszawa 2005, ss. 54 - 55.
- [18] L. Diamond: *Trzy paradoksy demokracji*, (w): P. Śpiewak (red): *Przyszłość demokracji*, Fundacja Aletheia, Warszawa 2005, s. 47. Na temat roli społeczeństwa obywatelskiego w myśli Hayeka więcej w trzeciej części "Konstytucji Wolności".
- [19] Tamże: ss. 47 - 48.
- [20] J. St. Mill: *O rządzie reprezentacyjnym*, (w): B. Sobolewska, M. Sobolewski: *Myśl polityczna XIX i XX w.*, PWN, Warszawa 1978, s. 344.
- [21] F. A von Hayek: *Law, Legislation...*, op. cit., s. 31.
- [22] Tamże.
- [23] P. Śpiewak: *Obietnice demokracji*, Prószyński i S - ka, Warszawa 2004, ss. 110 - 111.
- [24] Tamże.
- [25] M. Kuniński: [Wolność i demokracja](#), 2006.02.15, 22:00.
- [26] Por. K. Kostro: *Hayek kontra socjalizm. Debata socjalistyczna a rozwój teorii społeczno - ekonomicznych Friedricha Augusta von Hayeka*, D i G , Warszawa 2001, s. 194.
- [27] O równości wobec prawa wspomina Cynceron w dziele *O państwie*: "Jeżeli zatem prawo jest najważniejszym spoiwem obywatelskiej wspólnoty i obowiązuje wszystkich jednakowo, jaka ustawa pozwoli utrzymać więzi społeczne, gdy uprawnienia obywateli nie są równe? Skoro nie życzymy sobie równego podziału dóbr materialnych, skoro rozmaite bywają zdolności, to przynajmniej niech wszyscy obywatele danego państwa mają równe prawa. Czymże bowiem jest społeczeństwo, jeśli nie wspólnotą jednoczoną prawem (...)". Cynceron: *O państwie, O prawach*, Wydawnictwo ANTYK, Kęty 1999, s. 30. Mises zaznacza, że równość wobec prawa nie może opierać się na twierdzeniu, że równym należy się równe traktowanie. - Por. L. von Mises: *Liberalizm...*, op. cit., s. 48.
- [28] L. von Mises: *Biurokracja*, op. cit., s. 140.

Patrycja Walter

Doktorantka w Instytucie Studiów Politycznych PAN w zakresie filozofii społecznej i politycznej, liberalizmu, libertarianizmu/anarchokapitalizmu, indywidualizmu, wolności, własności i demokracji. Magister filozofii (2005) i nauk politycznych (2004) Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Obecnie również Guest Researcher, Aletta Institute for Women's History w Amsterdamie.

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 29-12-2010)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,782) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,782>)

Contents Copyright © 2000-2010 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2010 Michał Przech

Autorem portalu Racjonalista.pl jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.
Właścicielami portalu są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym,

w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie strony tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl